

Czy Bóg zdrzemnął się na chwilę i nie dopilnował jednego z samolotów? Czy nie zapoznał się z listą pasażerów? Czy nie wiedział, że to kwiat narodu?

Bóg daje nam poznać swoje podejście do zagadnienia na przykładzie Jego postępowania z umiłowanym narodem, Izraelem. Możemy to prześledzić w księgach prorockich Biblii. Kilkakrotnie ucięty został kwiat narodu, jego najwybitniejsi przedstawiciele, uprowadzeni z ojczyzny, po części eksterminowani. Czego nie ucięła Asyria, to dociął Babilon. Podobieństwa do Katynia 1 i 2 są uderzające.

Dlaczego? Jak Bóg wyjaśnił to przez proroków? Bóg stworzył człowieka dla wspólnoty z Nim, by człowiek odpowiedział miłością na Jego miłość. Jednak dla tamtych ludzi dwie wartości zajęły miejsce Boga: dobrobyt i kult religijny. Paradoksalnie kult religijny stał się treścią życia, zamiast sam Bóg. Dlatego Bóg wołał przez proroków: „co mi po mnóstwie waszych świąt?! Obrzydły mi...” Ta droga wiedzie do samozagłady.

Co więc robi kochający Bóg? Ucina kwiat. A tego nie da się nie zauważyć. Skoro tak postępował z umiłowanym narodem, to jak będzie postępował z nami? Może my też jesteśmy Jego umiłowanym narodem? A więc, zamiast pomstować na oprawców lub kontrolerów lotów, potrzebujemy dobrze odczytać lekcję.

Ja osobiście zareagowałem następująco (choć nie od razu): „Boże, wyznaję to! Odłożyłem Ciebie na dalsze miejsce. Ważniejszy stał się dla mnie dobrobyt. I kultura jak religia. Nawracam się do Ciebie. Jesteś dla mnie Pierwszy. Chociaż wiele nie rozumiem, teraz lepiej rozumiem, że stworzyłeś mnie dla wspólnoty z Tobą.”

Przykre jest to, że my, duchowi przewodnicy (niektórzy zwą mnie pastorem) reagujemy często jako ostatni. Cały naród już płacze i cierpi, a my dalej wysoko nosimy głowy, dumnie spoglądając po wiernych i kręcimy dalej swoje religijne katarynki. A przecież, jako pierwsi powinniśmy włożyć pokutne wory. By za naszego pokolenia nie był już potrzebny Katyń 3.

Grzegorz Bednarczyk, Dlaczego Katyń 2, Bielsko-Biała 2010